

Rest Dix37 x Dudek P56, MOGŁEM

człowiek myśli, rozumie, kojarzy, odczuwa
czuje, miksuje, planuje, zakuwa
pamięta, wspomina, wyęcza swój umysł
ciekaw czy będzie z któregoś z nich dumny
rozmyśla co mógłby
co było a nie jest
kim mógłby być kiedyś
momentów jest wiele
aniele, bądź ze mną jak byłeś przez lata
kim mógłbym być w życiu pamięta mój tata

jak Łukaszek latał po piętrach z dechami
nie w wolne momenty lecz całymi dniami
nocami ZDARZAŁO SIĘ, DŁONIE POCIĘTE
tam mijały lata, bo sprawy napięte
więc mogłem być szefem, jakbym se wymarzył
monterem, kozakiem, .. garaży
stawiałem garażyk od 6 nad ranem
wraz z bratem i ojcem by było na szamę
nie jedna się miało mój ziomeczku fuskę
więc i na budowie kariery nie uczknę
niesłuszne gadanie za zapierd*
i płaca co opłaca się zamieszkanie
magazynierem też mogłem być w stanie
a w dzień przeprowadzić Ci śmiało mieszkanie
mogłem być pilotem, latałem po zboczach
i też w okulistą, bo coś widzę w oczach

lata lecą
człowiek myśli se co za nim
choć miał nie patrzeć wstecz
widzi co w życiu ocalił
lata lecą
człowiek myśli se co było
robota, gdzie jesteś
poratuj mordeczko
co później po nocach się śniło
lata lecą
człowiek myśli se co za nim
choć miał nie patrzeć wstecz
widzi co w życiu ocalił
lata lecą
człowiek myśli se co było
robota, gdzie jesteś
poratuj mordeczko
co później po nocach się śniło

weź odpal dziś blanta
i pomyśl co mogłeś
co zrobiłeś dobrze
a co spierd*
nie żałuj, chcesz baluj
pamiętaj, raz żyjesz
a chwile są piękne gdy z kimś je dzieliles
sam dobrze pamiętam, dziś w ręku mam bilet
do lepszego życia, choć wszystko zdradliwe
nie jedne na szyję owija tu linę
porzucił w sekundę swe życie, rodzinę

żyje, czuje i wiem ze ma to sens
robię tu rapy dla dobrych dzieciaków
chłopaków, maniurek, co mają pod górę
choć mogłem od rana stać i walić wodę
sprzedać mieszkanie, przepić gotówkę

5 minut być królem, a skończyć jak żule
znam różne historie, choć o nich nie mówię
chcesz wiedzieć co mogłem
zapytaj mych bliskich
lubiłem budować, tak samo jak niszczyć
pomagać, przeszkadzać, oj miałem pomysły
lubiłem się cieszyć, płakałem jak wszyscy
płakałem bo uwierz, mam serce nie kamień
od Boga dostałem to życie i talent
kim mogłem być dziś, kim chciałem być w snach
odpowiedź jest prosta: tym , kim jestem, brat!

lata lecą
człowiek myśli se co za nim
choć miał nie patrzeć wstecz
widzi co w życiu ocalił
lata lecą
człowiek myśli se co było
robota, gdzie jesteś
poratuj mordeczko
co później po nocach się śniło
lata lecą
człowiek myśli se co za nim
choć miał nie patrzeć wstecz
widzi co w życiu ocalił
lata lecą
człowiek myśli se co było
robota, gdzie jesteś
poratuj mordeczko
co później po nocach się śniło